

Olga Łabanowska

"Mały atlas zagrożeń ekologicznych", Loïc Chauveau, Wrocław 2004 : [recenzja]

Studia Ecologiae et Bioethicae 3, 563-567

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

grona pracowników parków krajobrazowych, przyrodniczych, widokowych, jak też ciekawostek, które mogą być wykorzystane przez pedagogów dla uatrakcyjnienia lekcji z przedmiotów związanych z edukacją ekologiczną.

Uważam, iż jest to na tyle wartościowa publikacja, że powinna być ona rozpowszechniona wśród kadr kierowniczych organizacji związanych z ochroną i promowaniem przyrody. Szereg zgromadzonych w niej wskazówek można wykorzystać w polskich realiach a tym samym wpłynąć na jakość szlaków wędrownych a co za tym idzie podnieść ich atrakcyjność.

Edward Grott

Lodc Chauveau, *Mały atlas zagrożeń ekologicznych*, Wrocław 2004.

„Mały atlas zagrożeń ekologicznych” Loïc Chauveau został wydany po raz pierwszy w Polsce we Wrocławiu przez Lrousse Polska w 2004 roku.

Książka składa się z 7 rozdziałów, a każdy z nich zawiera kilka podrozdziałów.

I tak rozdział pierwszy „Skażona atmosfera” zawiera w sobie zagadnienia dotyczące atmosfery (jej skład, funkcje), skutków globalnego ocieplenia, efektu cieplarnianego (gazy cieplarniane, obieg węgla), jego konsekwencji (wzrost poziomu oceanów), warstwy ozonowej (protokół Montrealski, proces niszczenia warstwy ozonowej), zanieczyszczenia miast i zanieczyszczeń związanych z działalnością człowieka (przemysł, transport, mieszkalnictwo, konsumpcja, rolnictwo).

Kolejny rozdział „Woda na wagę złota” skupia się na tematyce dotyczącej zasobu przyrody, jakim jest woda. I tak kolejno jest omówione zagadnienie, iż woda jest bogactwem, którego nie można roztrwonić (opis obiegu wody, stanu zasobów wodnych, nierównomiernego rozmieszczenia). Jest mapka ilustrująca światowe zasoby wody słodkiej. Omówione są zanieczyszczenia wód słodkich (zastosowania wody; rodzaje zanieczyszczeń np. przemysłowe, metalami ciężkimi czy pochodzące z chemizacji rolnictwa; nadmierna eksploatacja; woda a rozwój gospodarczy). Następnie są omówione zagrożenia wód podziemnych (stare formacje geologiczne; słabo poznane zasoby; nadmierna eksploatacja zagrożeniem, pogorszenie jakości wód podziemnych), obszary wodno-błotne (różnorodne ekosystemy – obszary przy morskie np. laguny cieków wodnych, wody stojące – jeziora, stawy; ekologiczne bogactwo – bioróżnorodność flory i fauny; zagrożone obszary – osuszanie terenów wodno-błotnych w celu pozyskania obszarów rolnych, pod zabudowę przemysłową, portową i miejską, zanikanie tradycyjnego

pasterstwa, zagospodarowanie długich odcinków wybrzeża na potrzeby turystyki; Konwencja z Ramsar).

Rozdział trzeci „Zagrożone oceany” mówi o zanieczyszczeniach, nieodpowiedzialnym działaniu człowieka, o kurczących się zasobach ryb, o globalnym ociepleniu prowadzącym do wzrostu temperatury wód mórz zwrotnikowych, która prowadzi do wymierania koralowców. Pierwszy podrozdział zatytułowany „Wrażliwy mechanizm” mówi, iż oceany są gigantycznym regulatorem klimatu, opisuje zależność występowania życia w oceanach od temperatury wody; jej zasolenia i głębokości, życie skupione u wybrzeży. Jest zamieszczona mapka dotycząca zanieczyszczenia oceanów i wybrzeży. Omówione są wyczerpane łowiska (kluczowe źródło pożywienia; zasoby na wyczerpaniu; ograniczenia połowów); katastrofy (zanieczyszczenia codzienne, wycieki ropy); zagrożone wybrzeże (wysokie znaczenie gospodarcze – koncentracja działalności gospodarczej na wybrzeżu, jego wysoka gęstość zaludnienia; zanieczyszczenie odpadami); „biała śmierć” koralowców (bogate środowisko – bioróżnorodność; śmiertelne zagrożenia – zaburzenie symbiozy polipów z algami, przeczesywanie dna kotwicami statków, pozyskiwanie wapienia w celach budowlanych; rozwiązania w skali lokalnej); kaprysy El Niño (powstanie El Niño; katastrofalne skutki – np. wybrzeże Peru i Ekwadoru nawiedzają ulewne deszcze, powodując osunięcia ziemi i powodzie, Meksyk, południowa część Kalifornii i Floryda padają ofiarą huraganów); oceany a klimat (regulator termiczny – ocean funkcjonuje jak gigantyczny konwektor – dzięki cyrkulacji wód ciepło jest przekazywane ze stref okołorównikowych w regiony podbiegunowe; rezerwar węgla – oceany zawierają około 40 bilionów ton rozpuszczonego węgla; zaburzone funkcjonowanie – ocieplenie klimatyczne).

Następny rozdział „Wyczerpana ziemia żywicielka” – nieprzemysłana eksploatacja biologicznych zasobów Ziemi, wyrąb lasów w regionach tropikalnych, nadmierny wypas bydła powodują erozję gleby i pustynnienie, skażenie gleby odpadami przemysłowymi i rolniczymi. Rozdział ten omawia glebę (jej skład i funkcje; wrażliwe środowisko); jest mapka dotycząca niszczenia lasów i degradacji gleb, intensywne rolnictwo (ograniczona powierzchnia ziem uprawnych; bogactwa ziemi na wyczerpaniu; wyścigi wydajności); pustynnienie (zmiany klimatyczne są powodem postępującego pustynnienia); wpływ człowieka (np. ingerencja człowieka powodująca zmianę naturalnej szaty roślinnej prowadzi do lokalnego zaburzenia obiegu wody); postępujący proces; zanieczyszczenia chemiczne gleby (zanieczyszczenia przemysłowe; zanieczyszczenia niebezpieczne – węglowodory, metale ciężkie, azot, fosforany, rozpuszczalniki, barwniki); coraz surowsze uregulowania prawne (przemysłowcy są obecnie zobowiązani do oczyszczenia terenu po zakończeniu działalności); niszczenie lasów (wycinanie ich pod uprawę lub w celu pozyskania egzotycznych gatunków drewna; powierzchnia lasów zmniejsza się w zastraszającym tempie); zróżnicowana sytuacja; nadmiernie eksploatowane bogactwa (drewno wykorzystuje się do produk-

cji mebli, papieru, na potrzeby budownictwa, do ogrzewania i gotowania; wyrąb do pozyskania nowych gruntów rolnych); wilgotne lasy równikowe w niebezpieczeństwie (pochłaniają ogromne ilości dwutlenku węgla, ich wycinanie pogłębia efekt globalnego ocieplenia, są środowiskiem o największym bogactwie flory i fauny); różnorodność biologiczna (stanowi gwarancję równowagi ekologicznej naszej planety; otwarty skarbiec – bioróżnorodność stanowi dla człowieka niewyczerpane źródło bogactw); zagrożone gatunki (gatunki wymierają z powodu niszczenia ich naturalnych siedlisk, polowań lub konkurencji gatunków sprawdzanych przez człowieka; gwałtowne przyspieszanie wymierania gatunków; ofiary bezpośrednie – polowania na mięso, dla skór, rogów, kłów; ofiary „przypadkowe” – introdukcja obcych gatunków we wrażliwych środowiskach doprowadziła setki gatunków ptaków na krawędź zagłady)

Piąty rozdział zatytułowany „Człowiek chory na postęp” mówi, iż postęp techniczny i naukowy poprawił warunki egzystencji człowieka, jednak rozwój spowodował, iż masowa konsumpcja generuje miliony ton odpadów, powszechnym problemem staje się otyłość, przeludnione metropolie nie zapewniają poczucia bezpieczeństwa). Kolejne podrozdziały omawiają: demografia: od ekspansji do stabilizacji (konsekwencje postępu medycyny – szczepienia, higiena i opieka medyczna; lęki bogatych – spadek średniej urodzin, obawa przed zalaniem krajów bogatych przez ludzi biednych; spowolnienie wzrostu – regularnie spada tempo przyrostu ludności świata, wynika to z edukacji, wzrostu stopy życiowej i zwiększenia dochodu na gospodarstwo domowe; jest mapka dotycząca ludności wielkich aglomeracji i gęstości zaludnienia); degradacja środowiska miejskiego – szacuje się, iż w 2030 roku 60% ludności będzie żyć w miastach (niekontrolowana urbanizacja; megalopolis i masowa migracja ludności wiejskiej, proces migracji doprowadził do powstania slumsów, ośrodki miejskie nie są przygotowane na masowy napływ ludności; niewydolna infrastruktura – nadmierna urbanizacja jest dziś przyczyną utrudnień w dostępie do wody pitnej; rozwój terytorialny miast – w krajach rozwiniętych mieszkańcy porzucają śródmieścia, uciekając przed hałasem, zanieczyszczeniami; zanieczyszczenia miejskie – powietrze: tlenki azotu, ozon, spaliny, kwaśne deszcze, pochłanianie ogromnych ilości wody; segregacja społeczna – klasy społeczne: bogaci i biedni); odpady konsumpcyjne (wydłużony dystans – urbanizacja powiększyła dystans między regionami wytwarzającymi nietrwałe produkty spożywcze a rynkiem; powolny rozkład plastiku – przeciętna miejska rodzina żyjąca w kraju rozwiniętym wytwarza prawie 500 kg odpadów rocznie, z czego ponad połowę stanowią opakowania, rozkład plastikowej torby trwa 100 lat, a butelki – 1000 lat; odpady przemysłowe – na początku ery przemysłowej odpady były składowane bez jakichkolwiek zabezpieczeń, co doprowadziło do zanieczyszczeń wody, powietrza, gleby; odpady radioaktywne – elektrownie jądrowe; południe, śmietnik północy – np. kraje rozwijające się kupują od producentów samochodowych po znacznie zaniżonej cenie pojazdy używane, przejmując odpowiedzialność w zamian za ich

złomowanie); żywność a zdrowie (niedożywienie – wciąż powszechne w krajach biednych; jakość żywności w krajach bogatych – w krajach bogatych konsumenci coraz bardziej troszczą się o jakość pożywienia; jest mapka obrazująca odsetek ludności niedożywionej 1997-1999; choroba wściekłych krów; zakażenie bakteriami listerii i salmonelli); nowe stare choroby – degradacja środowiska i pogorszenie warunków sanitarnych powoduje nawrót chorób uważanych dotychczas za już zwalczone, a także pojawienie się nowych, nawrót cholery w latach 90-tych w Ameryce Południowej, Azji, gruźlica w Europie, malaria, żółta febra; ocieplenie klimatu sprzyja rozwojowi owadów, które przenoszą choroby; nowe wirusy – wirus Ebola, wirus West Nile, wirus HIV); ekologiczne konsekwencje wojen (zanieczyszczenia w następstwie wojen – masy przemieszczających się ludzi i wszelkiego rodzaju sprzętu: czołgów, samolotów – zużywają ogromne ilości paliwa; wojenne zniszczenia środowiska naturalnego – zniszczone lasy, zbombardowane miasta i wybrzeża, destrukcja środowisk naturalnych; nieoczekiwane skutki wojen – np. zamknięte strefy przygraniczne stanowią rezerваты przyrody; terroryzm ekologiczny np. zamachy terrorystyczne polegające na rozprzestrzenieniu w przyrodzie szkodliwych substancji – np. sarin, węglík); niektóre jednak z wynalazków człowieka przynosiły skutki przeciwne do zamierzonych, ponieważ nie wzięto pod uwagę warunków środowiskowych np. zaporą w Przełomie Trzech Wąwozów na rzece Jangcy, została oddana do użytku w 2009 roku, oprócz tego, iż zaoszczędzi ona 50 milionów ton węgla rocznie, poważnie zostanie zaburzone życie w biegu rzeki.

Przedostatni rozdział „Społeczeństwo ekologiczne” omawia, iż człowiek zaczął podejmować działania w kierunku ochrony środowiska, przyrody, o świadomym gospodarowaniu zasobami przyrodniczymi. Kolejno są omówione ekologia, czyli nauka o środowisko, jej twórcy, systematyka, badania interdyscyplinarne, jest mapka ilustrująca potencjał energii odnawialnej; ekologia polityczna – zmiany środowiskowe spowodowane przez człowieka stały się przedmiotem politycznych debat, omówione zostały narodziny myśli ekologicznej, zieloni; ochrona środowiska – wykres ilustrujący obszary objęte ochroną na świecie, uregulowania prawne; nowa gospodarka wodna – stała się kwestią najwyższej rangi, ze względu na jej marnotrawstwo, zanieczyszczenia, ewentualny niedobór; recykling – stosując go oszczędzamy surowce, ograniczając jednocześnie zużycie energii, sortowanie selektywne; energia odnawialna – woda, wiatr, słońce, ciepło wnętrza Ziemi, biomasa, oszczędzanie energii.

Ostatni rozdział „Perspektywy i dyskusje” omawia zrównoważony rozwój a środowisko. Jak pogodzić rozwój, demokrację i ochronę środowiska.

„Mały atlas zagrożeń ekologicznych” Loïc Chauveau jest pozycją książkową nieobszerną (około 130 stron), napisaną bardzo przystępnie. Została wydana w 2004 roku, jest więc bardzo aktualna, przekazuje bieżące i bardzo bliskie problemy. Zawiera ona bardzo dużo ilustracji, map przez co jest bardzo czytelna. Napisana jest językiem niespecjalistycznym przez co jest zrozumiała dla każde-

go czytelnika. Informacje jest łatwo zapamiętać poprzez liczne zdjęcia, krótkie i zwięzłe komentarze, które zawierają całą istotę danego problemu. Podanych jest wiele przykładów do zrozumienia danej kwestii. Książka zawiera także słownik wyjaśniający trudniejsze znaczenia słów. Na końcu są podane „Przydatne adresy” np. organizacje ekologiczne z siedzibą w Warszawie jak też są podane adresy organizacji zagranicznych np. Światowy Instytut Zasobów z siedzibą w Washingtonie. Książka zawiera też bibliografię, indeks oraz źródła ilustracji, fotografii, rysunków i grafiki.

Ogólnie poleciłabym tę książkę jako uzupełnienie wiedzy w zakresie ochrony środowiska ze względu na jej przystępność, liczne ilustracje, mapy, fotografie.

Olga Łabanowska

Jacek Łapiński, Gajirbeg Abdurakhmanov, ***Rozwój myśli ekologicznej w Polsce i w Rosji – wybrane aspekty***, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Lublin 2005, ss. 161.

Recenzowana książka jest autorstwa trzech autorów i została podzielona na dwie części. Pierwsza dotyczy myśli ekologicznej w Polsce, druga zaś myśli w Rosji.

Ks. dr Jacek Łapiński jest adiunktem w Katedrze Ekologii Człowieka, Instytutu Ochrony Środowiska na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Rozprawę doktorską na temat „Cywilizacyjno-kulturowy fenomen Homo Faber” obronił w 1996r. Jest autorem wielu prac poświęconych tematyce ochrony środowiska. Gajirbeg Magomedovich Abdurakhmanov to doktor nauk biologicznych na wydziale ekologii, profesor Uniwersytetu w Dagestanie. Kalimat Muchtarovna Aliłova, doktor filozofii, profesor Uniwersytetu w Dagestanie.

Celem prezentowanej publikacji jest, jak pisze Łapiński, *zwrócenie uwagi na to, co działo się w obszarze ekologii i ochrony przyrody w Polsce i w Rosji* (str. 9). Książka ta jest jedynie rodzajem dokumentacji historii nauki, dotyczącej rozwoju samej ekologii, jak i myśli ekologicznej w Polsce i w Rosji. Czytelnik nie odnajdzie tu szkiców ewoluowania teorii ekologicznej na świecie. Ks. dr Jacek Łapiński celowo unika odniesień do rozwoju myśli ekologicznej na świecie, by nie ukazywać na tym tle udziału Polaków. Jak sam pisze, czyni to z dwóch powodów. Po pierwsze, nie czuje się kompetentny, by dokonać takiej syntezy, po drugie zaś, już takiej syntezy w dużej mierze dokonał ks. prof. dr hab. Stanisław Zięba.